

607 książeczek PKO — na tysiąc mieszkańców

Forma długofalowego oszczędzania na mieszkania przyjęta została przez społeczeństwo z aprobatą

Niedawno ogłoszony komunikat Powszechnej Kasy Oszczędnościowej podał, że wkłady pieniężne ludności naszego kraju w PKO osiągnęły w dniu 31 lipca br. kwotę 50,4 mld zł, w tym 48 mld zł — na książeczkach oszczędnościowych i 2,4 mld zł na rachunkach bieżących. Przedstawiciel PAP uzyskał od dyrektora naczelnego PKO — E. Walszczyka wypowiedź na temat pracy tej instytucji i drogi, jaką doprowadziła do osiągnięcia tej sumy.

Postępowanie się książeczką PKO stale rozszerza się. Obecnie zarejestrowanych jest ponad 19 mln książeczek, co oznacza że ponad połowa obywateli kraju, korzysta z naszych usług. Dokładnie, przypada 607 książeczek na 1 tysiąc mieszkańców. Najwięcej należą do robotników — 35 proc. ogólnej liczby, a 30 proc. — pracownicy umysłowi.

W miarę postępującej stabilizacji gospodarczej kraju, wzrastało zaufanie ludności do pieniądza. Obrazuje to najlepiej fakt, że w 1956 r. każda złotówka leżała na książeczce PKO średnio 184 dni, podczas gdy w ub. r. już 404 dni.

Sprawily to również nowe formy oszczędzania tzw. docelowego, które zapewniają wyższe oprocentowanie wkładów i pozwalają przeznaczyć chwilowo wolne środki pieniężne

na kulturalniejsze urządzenie życia (meble, sprzęt gospodarstwa domowego, urlop), a młodzieży — na przygotowania do przyszłego samodzielnego życia (mieszkania).

W ciągu minionych 5-letki wypłacono odsetki i premie (zarówno pieniężne jak i rzeczowe) w wysokości 4,5 mld zł. Złożyło się na to: 277,5 tys. premii pieniężnych, 7,7 tys. samochodów (ogółem od początku wprowadzenia tej premii rozlosowano ponad 10 tys. samochodów), prawie 5 tys. motocykli i motorowerów oraz niemal 1 tys. premii w postaci czasów.

W związku z nową polityką mieszkaniową, forma długofalowego — oszczędzania na mieszkanie przyjęta została z aprobatą: na koniec czerwca br. było 442 tys. książeczek mieszkaniowych z wkładami ponad 2,2 mld zł. Pracownicy ponad 10 tys. zakładów pracy

oszczędzają na mieszkania drogą bezpośrednich potrąceń z comiesięcznych zarobków. Wielu zwolenników znajduje wprowadzona w bież. roku w 269 placówkach handlowych, możliwość zapłaty za zakupione artykuły przemysłowe poprzez odpis należnej kwoty z książeczki PKO.

Premier Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyula Kallai, 23 bm. zwiadał Warszawę. Na zdjęciu: na Rynku Starego Miasta premiera Kallala młody warszawiak częstuje słonecznikiem. CAF — Szyperko



Dokument z 1906 r. znaleziony w kościele św. Wojciecha w Krakowie

W czasie trwających właśnie prac nad konserwacją kościoła św. Wojciecha w Rynku Głównym w Krakowie znaleziono zamurowaną w stopniach ołtarza cynową rurkę. Wewnątrz rurki znajdowały się owinięte w kawałek „Naprodu” z 1906 r. dwie kartki zapisanego odręcznym piśmem papieru kancelaryjnego. A o to tekst znalezionych kartek podany z zachowaniem oryginalnej pisowni:

Dnia 16 Listopada w piatek roku 1906 go pod ów czas rewolucji ludu robotniczego w Rosji i pod zaborem rosyjskim zdążającej do obalenia samowładztwa i despotyzmu carskiego której wybitny udział brała Polska partya socjalno demokratyczna która swem bohaterstwem w zbudzała podziw całego Świata.

Podczas pamiętnej walki 70.000 cy dzieci Polskich pod zaborem pruskim o naukę w języku ojczystym w szkołach, walka ta, opierana była strejkami a rząd pruski dopuszczał się gwałtów przez barbarzyńskie katowanie dzieci, usiłując ich zgermanizować.

Podczas ruchów antyklerykalnych w Hiszpani, gdzie lud żądał rozdziału kościoła od państwa na wzór niedawno uchwalonej ustawy separacyjnej we Francji.

W chwili tej parlament austriacki obradował nad zaprowadzeniem powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania. Lud robotniczy zastępował w tym parlamencie, pierwszy poseł socjalistyczny P.P.S. z Krakowa Towarzysz Ignacy Daszyński, obrońca ludu pracującego i przez ten Lud ukończonego: był również radcą miasta. Zebrani robotnicy budowlani przy restauracji tego kościoła, w chwili budowy meczy wielkiego ołtarza ten dokument zamurowali przekazując go potomnym.

Mateusz Molenda kamieniarz lat 38 z Okleśni pow. Chrzanów
Józef Koprowski murarz lat 52 z Podgórze
Stanisław Karaś malarz lat 32 z Krakowa
Bolesław Pilar malarz lat 27 z Krakowa
Karol Wojnarski malarz lat 27 z Trembowli

Wszyscy Socjalni demokraci Polscy. Braliśmy udział w demonstracjach strejkach walcząc o lepszą przyszłość dla Ludu robotniczego.

Kraków dnia 16/11 roku 1906 go.

Przedstawiciel Ameryki Łacińskiej kandydatem na stanowisko sekretarza generalnego ONZ?

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, rozpoczyna dziś podróż po krajach Ameryki Łacińskiej.

W związku z tą podróżą, w kołach politycznych ONZ krąży pogłoski, że kandydatem na nowego sekretarza gen. ONZ może być przedstawiciel jednego z krajów tego kontynentu. Często wymienia się nazwisko Francisco Cuevas Cancino, szefa delegacji meksykańskiej w ONZ. U Thant odwiedził m. in. Meksyk i Chile.

Rebela bońskich generałów

Dymisja gen. Trettnera — generalnego inspektora Bundeswehry

BONN

Generalny inspektor Bundeswehry, gen. Heinz Trettner, podał się do dymisji. Jak zakomunikowało we wtorek bońskie Ministerstwo Obrony, minister von Hassel powiadomił o tej dymisji kanclerza Erharda.

Przyznana dymisji gen. Trettnera jest — jak powiadomiło ministerstwo — zezwolenie, przyznane związkom zawodowym przez ministerstwo, na działalność związkową w ramach koszar. Dziennik „Muenchner Merkur” pisze, że z tego właśnie powodu również i inni generałowie Bundeswehry noszą się z zamiarem podania się do dymisji.

Erhard powrócił dzisiaj z urlopu aby przeprowadzić rozmowy z członkami gabinetu na temat dymisji generalnego inspektora Luftwaffe, Panitzkiego i generalnego inspektora Bundeswehry, Trettnera.

Cena 50 gr ^A

echo

KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 198 (6546)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 24 sierpnia 1966 r.

W 27 rocznicę Września

1 września przypada 27 rocznica najazdu hitlerowskiego na Polskę i wybuchu II wojny światowej. W związku z tą pamiętną nie tylko w dziejach naszego narodu i kraju rocznica, odbędzie się na terenie kraju szereg uroczystości, organizowanych przez Komitety FJN, ZBoWiD, organizacje społeczne i młodzieżowe.

W przeddzień rocznicy — 31 sierpnia, a także 1 września, na grobach, żołnierzy polskich i radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Polski, na mogiłach partyzanckich, złożone zostaną wieńce i wianki kwiatów. W miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem, zaciągnięte zostaną warty honorowe; odbędą się apele poległych i capstrzyki.

1 września w Warszawie odbędzie się antywojenna manifestacja ludności stolicy.

Sukces krakowskich artystów-plastyków na wystawie w Puławach

23 bm. zakończył się I sympozjon artystów-plastyków i naukowców, zorganizowany na terenie Zakładów Azotowych w Puławach.

Na uroczyste zamknięcie sympozjonu przybyli: wicemin. kultury i sztuki Z. Garstecki, sekretarz CRZZ K. Nowicki.

Była to pierwsza tego typu impreza w kraju. Jej rezultatem są m. in. prace przedstawione na poplenerowej wystawie. Zgromadzone na niej 125 eksponatów — ponad 40 artystów, którzy w ramach ogólnego hasła sympozjonu — „Sztuka w zmieniającym się świecie”, wykonali wiele interesujących prac, stosując jako tworzywo: aluminium, miedź, żelazo itp.

Nagrodę główną, przewodniczącego Prezydium WRN otrzymał Ryszard Winiarski z Warszawy. Nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki, jury przyznało m. in. Andrzejowi Kantorowi (Kraków), Nagrodę Wydziału Kultury WRN w Lublinie przyznało m. in. Teresie Rudowicz (Kraków).

Witamy w Krakowie delegację z bratniego Kijowa

W ramach stałej współpracy Kijowa i Krakowa przyjeżdża dziś wieczór do naszego miasta 5-osobowa delegacja Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy. Delegacji przewodniczy II sekretarz Komitetu Obwodowego KPU w Kijowie — Władimir Wasiljewicz Sokół. Goście będą w Warszawie. W miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem, zaciągnięte zostaną warty honorowe; odbędą się apele poległych i capstrzyki.

W czasie pobytu w dniach od 25—31 bm. delegacja odbędzie wiele spotkań m. in. z kierownictwem KW PZPR w Krakowie i KP PZPR w Tarnobrzegu, a także zwiedzi Hutę im. Lenina, Tarnów, Oświęcim i Andrychów.

Najdłuższa podróż prez. de Gaulle'a

PARYŻ

We czwartek 25 bm. o godz. 9 rano wystartuje z lotniska Orly prezydencka „Caravelle”, na pokładzie której rozpocznie gen. de Gaulle swą najdłuższą, liczącą ponad 43 tys. km podróż zagraniczną.

Program podróży przez Afrykę, Azję południowo-wschodnią oraz francuskie posiadłości na Pacyfiku, rozpocznie wizyta w Dżibuti, na francuskim wybrzeżu somalijskim.

Senatorowie krytykują sekretarza stanu USA

„Największy jastrząb” Dean Rusk powinien ustąpić

Kilku senatorów znanych ze swego krytycznego nastawienia wobec polityki administracji USA w Wietnamie, wystąpiło we wtorek w Senacie USA z ostrą krytyką sekretarza stanu, Ruska, sugerując iż powinien on podać się do dymisji.

Senator Young, demokrat z Ohio, określił Ruska jako „największego jastrzębia wojny w gabinecie Johnsona”.

Barbarzyńskie naloty na gęsto zaludnione okręgi DRW

W depeszy do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, misja łącznikowa naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej zaprotestowała przeciwko nowym atakom USA na DRW.

Liczne grupy samolotów USA wtargnęły 22 bm. do obszaru powietrznego DRW i bombardowały oraz ostrzeliwały gęsto zaludnione okręgi i zakłady przemysłowe w okolicach miasta Vinh Linh oraz w kilku prowincjach. Szczególnie barbarzyński charakter miały ponownie przeprowadzone bombardowania na mieszkalną dzielnicę Hajfongu oraz miejscowość Dong Anh w sąsiedztwie Hanoi.

Ze świata

OD 1959 ROKU, do punktu przyjęcia w Berlinie-Blankenfelde przybyło 10 tysięcy przesiedleńców, względnie tych osób, które opuściły NRD, a potem — w wyniku różnych rozrachowań i niepowodzeń w NRF — zdecydowały się na powrót.

W HISZPANII przebywa obecnie balet radziecki Igora Mojsiejewa.

NA DZIŚ (ŚRODA) na całym terytorium NRF zarządzone próbnym alarm syren przeciwlotniczych. Zawyje równocześnie 46 tys. syren.

KOMITET ROZBROJENIOWY 18 PAŃSTW omówi dziś w Genewie projekt sprawozdania z obrad z obecnej sesji — dla Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

PROTOTYP NAWIETRZNEGO METRA można już oglądać na wystawie osiągnięć gospodarki ZSRR w Moskwie. Przepuszczalnie już niebawem w stolicy ZSRR zostanie zbudowany pierwszy odcinek tego najnowocześniejszego środka komunikacji miejskiej.

GUBERNATOR KANAŁU SUESKIEGO, Ahmed oznajmił na konferencji prasowej, że Izrael zamierza przebić konkurencyjny kanał, który połączyby Assdout nad Morzem Śródziemnym i Ejlat, nad Morzem Czerwonym. Kanał byłby o 125 km dłuższy od Kanału Sueskiego (162 km).

Beatlesi w USA — Me Cartney się żeni

Ostatni koncert Beatlesów, w środę na stadionie Shea w Nowym Jorku, zgromadził około 50 tys. „nasłotków”. Jak wynika z wpływów kasowych, organizatorzy otrzymali za ten występ prawie 300 tys. dolarów. Beatlesi w ciągu niecałej godziny wykonali 11 piosenek.

Beatlesi wystąpili na konferencji prasowej w salonie swego hotelu i udzielali starannie rozważonych odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Jedno z pytań dotyczyło postawy Beatlesów wobec wojny wietnamskiej. Po chwili namysłu John Lennon oświadczył: „Nie podoba nam się ta wojna, jesteśmy przeciwko niej”. Jego towarzysze wyrazili aprobatę dla tej odpowiedzi.

Paul McCartney, jedyny członek zespołu Beatlesów w stanie wolnym, podał do wiadomości na konferencji, że zamierza poślubić aktorkę brytyjską, Jene Asher.

Jedną z najtragiczniejszych katastrof, jakie zdarzyły się podczas ostatniego weekendu, miała miejsce 21 bm. w Leźnie na trasie Kartuzy — Gdańsk. Samochód osobowy „Moskwicz”, prowadzony przez Jana Fryca z Gdańska, w trakcie wyprzedzania „Wartburga” z dużą szybkością, na władukcie zderzył się z autobusem PKS GL-0483, którego kierowcą był Jan Drewniak. W wyniku zderzenia „Moskwicz” został doszczętnie rozbity. Jego kierowca oraz pasażerowie — Jerzy Piotrowicz z Gdańska i Stanisław Skroćka z Wrzeszcza, ponieśli śmierć na miejscu, zaś Maria Krucińska z Wrzeszcza została ciężko ranna. Ranny jest również kierowca autobusu. CAF



Latw w Rzymie musi być rzeczywiście bardzo upalne, skoro holenderska aktorka, Suzette Sandre, wybrała się na zwiedzanie miasta w stroju bikini...

CAF — UPI

Wezbrały rzeki w CSRS

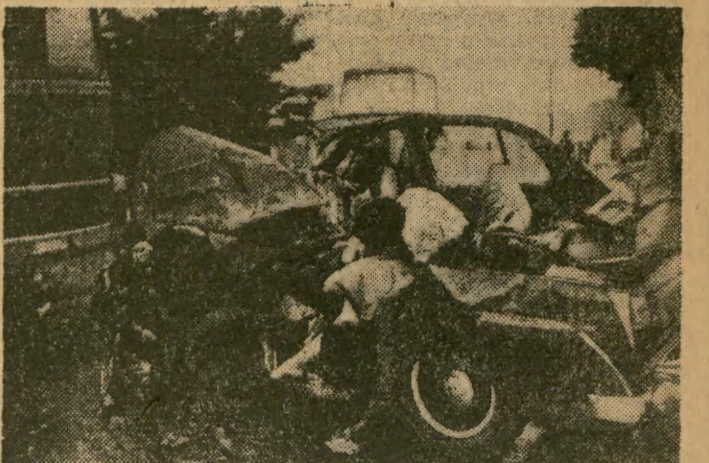
W CZECHOSŁOWACJI padają obfite deszcze, a w wielu częściach kraju wezbrane rzeki występują z brzegów. W Słowacji, na rzece Nitrze i Zytawie w wodach poniosło śmierć 5 osób. Poziom wody na Dunaju w Eratsławie sięga niemal 8 metrów.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Uczestnicy obozu ZMS dla młodzieży pracującej — na rzecz sierot

Na apel uczestników obozu ZW ZMS w Gródku nad Dunajcem zamieszczony w „Echu” 9 sierpnia br. odpowiedzieli uczestnicy obozu młodzieży pracującej ZMS. Młodzi pracownicy, inżynierowie i technicy, działacze samorządów robotniczych i współzawodniczący pracy wpłacili zebrane drogą wolnych datków 1100 zł na rzecz sierot-wychowanków Domów Dziecka objętych naszą akcją. Pieniądze zostały na razie przekazane na konto NBP, a po zebraniu wpłat z innych obozów ZMS, w zależności od wysokości ogólnej sumy założona zostanie odpowiednia ilość książeczek (z wkładami po 7.200 zł każda).

Dziekując UCZESTNIKOM OBOZU ZMS DLA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ oczekujemy wleści (i wpłat) z innych obozów ZMS organizowanych w br. (mar)



„Bomba demograficzna“ zaczyna już eksplodować

Ryby, glony, algi to przyszłe źródła żywności dla mieszkańców naszego globu

1500 ekspertów z 50 krajów rozpatruje na warszawskim Kongresie Nauki i Technologii Żywności kapitalny problem: jak wyżywić ludzkość? Jedna trzecia mieszkańców globu dzisiaj głoduje. A przecież, w ciągu 34 lat, do roku 2000 — ludność Ziemi podwoi się do 7 mld osób!

„Bomba demograficzna“ zaczyna już eksplodować: każdego roku rodzi się 65 mln ludzi. Jedni uczeni i przemysłowcy myślą na Kongresie o dniu dzisiejszym (przetwórstwo, nowe maszyny, koncentraty, hodowla itp.), inni — wybiegają myślą w dalszą przyszłość.

Oto co na ten temat mówią czołowi reprezentanci światowych ośrodków badawczych:

Prof. dr Eric von Sydow — dyrektor szwedzkiego instytutu konserwacji żywności: Obecnie 50-80 proc. surowców żywnościowych ulega zepsuciu. W przyszłości dzięki rozwojowi nowoczesnej techniki przechowywania, szczególnie suszenia i mrożenia, ograniczymy te straty. Liczę na bogactwa mórz i oceanów. Ryby, glony, algi — to obiecujące przyszłościowe źródła żywności.

Prof. Norman Pirie z laboratorium badawczego w Rothamsted (Anglia): Nie wszystkie potrzeby organizmu będzie można zaspokoić befsztykiem. Nie będziemy w przyszłości w stanie wyhodować tyle zwierząt, aby białko zwierzęce wystarczyło do wyżywienia ludzi. Nie uważam bynajmniej, że za 30-40 lat znikną zwierzęta hodowlane i nie mam zamiaru straszyć amatorów befsztyka wizją tego smakowitego dania w proszku. Ale niemniej białkowe dodatki do pożywienia będą jednym z głównych czynników przyszłościowego jadłospisu.

Prof. dr Aleksiej A. Pokrowski — dyrektor instytutu żywienia Akademii Nauk Medycznych ZSRR: „— Z optymizmem patrzę w przyszłość. Konieczne będą ogromne wysiłki dla zwiększenia produkcji polnej i hodowlanej. Niezbędne będą duże zmiany w strukturze wyżywienia. Przypuszczam, że dzięki powszechności racjonalnego żywienia — nie będzie w roku 2000 głodu ludzi otyłych. Musimy zwiększyć wartość biologiczną żywności — i to jest główny temat prac, które prowadzę. Obecnie produkujemy tylko wyspecjalizowane pożywienie dla niemowląt i dzieci. W przy-

szłości takie pożywienie trzeba będzie przygotowywać dla kilkudziesięciu kategorii ludzi: lekko i ciężko pracujących, mieszkających w różnych klimatach, o różnych właściwościach i potrzebach organizmu.

Dr Masami Ohara, ekspert centralnego laboratorium badawczego wielkiego japońskiego koncernu żywnościowego „Ajinomoto Co“: Widzę przyszłość w żywności produkowanej ze słabo wykorzystywanych jeszcze źródeł. Produkcujemy już na skalę przemysłową z surowców petrochemicznych glutaminę (składnik białka, produkt dodawany do żywności w celu zwiększenia jej wartości odżywczej). Dalece zaawansowane są prace nad przerobką przemysłową glonów i alg, które są przebogatym źródłem wartościowych substancji odżywczych.

Wystąpienie dr K. Yamafuji z Japonii wywołało niemałą sensację. Uczony oznajmił bowiem o możliwościach zapobiegania nowotworom dzięki stosowaniu preparatów z specjalnego gatunku traw rosnących w Japonii. Interesujący referat wygłosił uczony radziecki prof. W. N. Bukin, mówił on o wykorzystaniu odpadków żywności do produkcji cennych koncentratów białkowo-witaminowych.

W ostatnich dniach sierpnia

Jeszcze dość pogodnie ale już chłodniej

Prognozy na najbliższe dni są burzowe. Wąskim pasem od Belgii i Holandii poprzez Niemcy i Polskę aż po Białoruś, zalega niż. Pełno w nim burz i przelotnych opadów pochodzenia burzowego.

Możemy więc zapowiedzieć na najbliższe dni zachmurzenie na ogół umiarkowane. Miejscami burze i przelotne opady. Temperatura do ok. 22 stopni na zachodzie i 20 st. nad samym morzem do 24 st. na Mazurach i w centrum kraju oraz 25-27 na południu i wschodzie. Wiatry umiarkowane i słabe.

W drugiej połowie ostatniej dekady sierpnia, można oczekiwać większego ochłodzenia. Od północy wyrasta wyż, który przyniesie pogodę dość słoneczną z przejściowym wzrostem zachmurzenia, ale z temperaturą znacznie niższą — od 16 st. na północy do ok. 18-19 st. na pozostałym obszarze. Zwłaszcza noce zapowiadają się chłodne o temperaturze nawet poniżej 10 st.

WICHEREK



Z kraju

W ZAKŁADACH CHEMICZNYCH „BLACHOWNIA SŁASKA“ wyprodukowano pierwsze tony polietylenu metodą wysokociśnieniową. Produkcję tego poszukiwanego tworzywa używanego m. in. do wyrobu folii opakowaniowej, pojemników i naczyń gospodarstwa domowego, uruchomiono po raz pierwszy w kraju.

W ROKU AKADEMICKIM 1966/67 tworzy się na Uniwersytecie Łódzkim zaoczne studium pedagogiki. Ministerstwo Kultury i Sztuki uzyskało na tym studium 30 miejsc dla pracowników kulturalno-oświatowych. Rekrutację na studium przeprowadzają wydziały kultury prezydium wojewódzkich rad narodowych (i miast wyłączonych z województw) do dnia 30. VIII. 1966 r.

DO REDAKCJI PAP W LUBLINIE nadeszła depesza z Węgier, donosząca o wielkim sukcesie lubelskiego chóru „Echo“. Na Międzynarodowym Festiwalu Chórów w Debrzynie, w doborowej stawce 30 chórów z 12 krajów w konkursie zespołów męskich, chór towarzyszący śpiewacze „Echo“ uzyskał złoty medal, a chór mieszany tego zespołu — srebrny medal.

W ZWIĄZKU Z POSTĘPOWANIEM KARNYM przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim z terenu Grodna, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prosi wszechkrajowo, którzy posiadają wiadomości dotyczące zbrodni, o zgłoszenie się do lokalnego sądu. W Warszawie, ul. Wiśniewa 50, pokój nr 19 (tel. nr 45.00.08) lub pisemnie skontaktowanie, w celu złożenia zeznań w tej sprawie.

Nie miał czym zapłacić za jazdę — usiłował zabić taksówkarza

Warto przedsięwziąć, kim jest sprawca jednego z tak częstych ostatnio napadów na taksówkarzy. Okazji ku temu dostarcza rozpoczęta wczoraj przed Sądem Woj. w Krakowie, w zespole sędziów A. Olesińskiego, rozprawa przeciwko 28-letniemu Józefowi Pęczakowi z Tarnowa. Oskarżony jako wiertacz z zawodu zarabiał 2,6 tys. zł miesięcznie, utrzymanie miał zapewnione w domu, jednakże brnął w dług. Przyczyną był alkoholizm. Biegli dopatrują się nawet u Pęczaka

psychodegeneracji alkoholowej, co może ograniczać jego poczytalność (art. 18 kk).

Krytycznego dnia 14 kwietnia br. Pęczak pił wódkę i piwo z przygodnymi znajomymi na ich koszt w kilku lokalach Tarnowa. Kiedy opuścił restaurację dworcową z zamiarem powrotu do domu taksówką, wygrażał na pobliskim śmietniku kawałek żelaza wagi ponad 1 kg. Oskarżony wsadził ze swoim znajomym jakimś Z. do taksówki nr 45, należącej do Alfreda K., a następnie przyłączył się do nich dwie kobiety, jadące w tym samym kierunku.

Wkrótce obie wysiadły i zapłaciły za jazdę. Przy ul. Marusarzów taksówkę opuścił również Z. Pęczak zaczął się wleźć dalej aż do wsi Ładna, chociaż z poprzedniego miejsca bliżej było do Tarnowa-Rzędzina, gdzie zamieszkuje. Kiedy taksówka zbliżała się z szybkością 70 km na godz. do pierwszych zabudowań wsi, oskarżony zsiadł z taksówki i kilkakrotnie kierując w stronę kawałkiem metalu. Taksówkarz zahamował, nacisnął klakson i podniósł alarm. Mimo że rany tużone w okolicy ciemienia były dotkliwe, zdołał dotrzeć na Pogotowie Ratunkowe i zawiadomić MO. Pęczak tymczasem zbiegł, lecz ujęto go już na zajątraz nad ranem.

Świadkowie potwierdzili przebieg wypadku. Sam oskarżony podtrzymał tezę, że „chciał jedynie ogłosić taksówkarza i zbiec, bo... nie miał pieniędzy na opłacenie jazdy“. I chociaż w śledztwie przyznał się, iż uderzył Alfreda K. żelazem, to przed Sądem utrzymuje, że był to szczyryk w drewnianej okładzinie. Zapytując przy tym z dużą pewnością siebie: „Kto mi udowodni że uderzyłem żelazem?“. Notabene, kawałek metalu znaleziono w taksówce i był on już przedmiotem specjalnej ekspertyzy biegłych.

Wczoraj Sąd przerwał rozprawę do soboty, 27 bm. w celu wysłuchania jeszcze jednego biegłego i ponownego wezwania pewnego świadka.

CAF — EPU



Na oryginalny pomysł wpadli pracownicy poczty w Amsterdamie, wykorzystując miejskie autobusy i tramwaje jako „rucho- me skrzynki pocztowe“.

Depesza E. Ochaba do C. Sunaya

W związku z tragicznymi skutkami trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Turcję, przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab wystosował do prezydenta Republiki Turcji — Cevdeta Sunaya depeszę z wyrazami głębokiego współczucia i żalu.

Prowizoryczny bilans trzęsienia ziemi w Turcji

Na dotkniętych straszliwym trzęsieniem ziemi obszarach Anatolii Wschodniej, trwa akcja ratunkowa. Agencja Reutersa donosi o niezwykle wypadku uratowania 3-letniego dziecka, które przeleżało pod gruzami trzy dni.

We wtorek podano w Ankarze oficjalny, prowizoryczny bilans ofiar tragicznego trzęsienia ziemi we Wschodniej Anatolii. Ogólną liczbę zabitych oceniono na 2.404, a rannych na 1.312.

Polscy grotolazi — w akcji

Z groty na „dnie świata“ — na najwyższy szczyt w Europie

PARYŻ 16-osobowa ekipa polskich speleologów, która od prawie 2 tygodni przebywa we Francji, na terenie najgłębszej grotzy świata — Gouffre Berger — z powodzeniem realizuje plany wyprawy. Po osiągnięciu niemal „dna świata“ planują oni wyjście na wspinaczkę z kolei na najwyższy szczyt w Europie — Mont Blanc.

W skład zespołu, który wraz z grotolazami francuskimi z Val-

de-Valence i Grenoble, przygotowywał biwak, wchodził Janusz Śniadek, asystent Politechniki z Krakowa, W. Karcz, fizyk z Instytutu Badań Jądrowych z Krakowa, E. Ostapiński, geolog oraz J. Danysz, speleolog.

Po przygotowaniu odpowiednich zapasów żywności, nasi grotolazi zeszli do groty w trzech ekipach, każda po trzy osoby. Ich nazwiska w kolejności schodzenia w dół: Śniadek, Barylla, Kopeć, Dalej Karcz, Razwa i Kleser, a wreszcie Krużyński, Ostapiński i Danysz. Warto przypomnieć, że są wśród nich wytrawni speleolodzy, np. Krużyński, który był kierownikiem wyprawy do jaskiń na Kubie w latach 1960 i 61. Mimo trudnych przejść sześć osób z tej dziesiątki pokonało szereg syfonów, zaś czterech dotarło do końcowego syfonu, położonego głębiej niż 1000 metrów pod ziemią. Ze względu na duże niebezpieczeństwo przyplwy wód, nie mogli posunąć się dalej, co zresztą nie udało się jeszcze nikomu.

Prowokacje USA wobec Kambodży

MOSKWA MSZ ZSRR opublikowało 23 bm. radziecki projekt deklaracji współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1954 r. w sprawie Indochin, w związku z nowymi zakusami na niezawisłość Kambodży ze strony USA.

Projekt postuluje, aby współprzewodniczący Konferencji Genewskiej napiętnowali prowokacje sił zbrojnych USA i wezwali rząd USA do podjęcia natychmiastowych kroków, aby nie dopuścić do agresywnych działań przeciwko Kambodży.

Projekt podkreśla również, iż rząd PRL — członek Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Kambodży, „wezwał współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1954 r., jak również rządy Indii i Kanady, jako członków MKNIK, do potępienia systematycznych aktów naruszania porozumień genewskich przez rząd USA“.

Szajka złodziejska korzystała z „autostopu“

W Kołobrzegu aresztowano 4-osobową szajkę złodziei. 20-letni J. Ciesielski z Kętrzyna, 19-letni M. Wojnowski i Z. Nawaliński z Wałbrzycha oraz 26-letnia Urszula Aftyka z Opola, korzystając z „autostopu“, wędrowali po województwach nadmorskich okradając po drodze samochody i kioski.

Kronika wypadków

W Roztoce-Brzezinkach (pow. N. Sacz), w czasie omlotów została uderzona w głowę pasem napędowym maszyny, 44-letnia Maria Respekta. Kobieta zmarła.

Co słychać?

Na rzekach woj. łódzkiego rozpoczęto... pogoń za karpami, które wymknęły się ze stawów hodowlanych podczas ostatniej powodzi. Ogółem „spłynęły“ do rzek dziesiątki tysięcy tych ryb, wartości ok. 1,5 mln zł. Część uciekinierów już odzyskano; jak się okazuje — karpie nie lubią podróżować wartkim nurtem rzek, wolą zaciszne miejsca.

Czołowe nagrody Festiwalu w Argentynie dla polskich filmów

Na II Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych — Eksperymentalnych i Dokumentalnych — zorganizowanym na uniwersytecie katolickim w Cordobie kinematografia polska odniosła poważny sukces.

Jury Festiwalu przyznało nagrodę za najlepszy zestaw filmów ex aequo Polsce i NRF. Kinematografia nasza przedstawiła na Festiwalu filmy: „To jest jajko“ Andrzeja Brzozowskiego, „Interpretacje“ Jarosława Brzozowskiego, „Allegro vivace“ Anatolia Radzinowicza, „Plaża“ Edwarda Sturlisa i „Ab urbe condita“ Jana Łomnickiego.

Ponadto nagrodę „Kryzyś Maltański“ dla najlepszego filmu dokumentalnego przyznano krótkometrażowce „To jest jajko“.

Także jury krytyki przyznało nagrodę naszej kinematografii za najlepszy zestaw filmów oraz dwa wyróżnienia specjalne, m. in. za wysoki walory humanistyczne, dla filmu „To jest jajko“.

Anty-dolar?

PARYŻ B. francuski minister finansów, Valery Giscard d'Estaing (bawli swego czasu w Polsce) wystąpił z projektem wypuszczenia waluty zachodnioeuropejskiej, która mogłaby współzawodniczyć z dolarem i funtem szterlingiem. Waluta odzwierciedlałaby potęgę gospodarczą kontynentu europejskiego.

Nowe uchwały KERM

Na posiedzeniu w dniu 23 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów — na wniosek ministra gospodarki komunalnej — przyjął uchwałę w sprawie przyznania dodatkowych środków finansowych na remonty państwowych dróg przelotowych w miastach stanowiących powiaty miejskie i w miastach wyłączonych z województw.

Przyjęto uchwałę w sprawie zwiększenia nakładów inwestycyjnych w 1966 r. dla Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w celu umożliwienia zakupu aparatury dla akademii medycznych, instytutów naukowo-badawczych oraz sprzętu medycznego dla terenowych zakładów służby zdrowia.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, przyjęto uchwałę ustalającą program rozwoju produkcji lnu i konopi do 1970 r. Uchwalono przyznanie dodatkowych środków dla usunięcia szkód spowodowanych przez powódź w lipcu i sierpniu 1966 r. w obiektach majątku trwałego.

„Metka“ — wizytówką producenta

Zgodnie z okólnikiem prezesa Rady Ministrów — do 30 września br. powinna być dokonana ocena dotychczasowych oznaczeń poszczególnych towarów rynkowych. We wszystkich koniecznych przypadkach mają być wprowadzone nowe oznaczenia. „Metki“ dla artykułów z nowych surowców chemicznych oraz wyrobów wyposażonych w mechanizmy muszą zawierać również instrukcje dotyczące sposobu użytkowania. Nowością jest też obowiązek oznaczania ceną detaliczną, każdej sztuki tkaniny na początku i na końcu zwoju. Na etykietach wyrobów przemysłu lekkiego rok produkcji oznaczany będzie odpowiednim kolorem. Szersze niż dotychczas informacje będą zawierały etykiety wyrobów importowanych. Wszystkie produkty spożywcze o ograniczonej trwałości muszą mieć oznaczoną datę produkcji i termin ich ważności.

Okólnik mówi ponadto, że w stosunku do producentów nie przestrzegających tych przepisów będą stosowane surowe sankcje.

Zmarł prof. M. Walicki

22 bm. zmarł nagle w Warszawie, w wieku 62 lat, wybitny historyk sztuki Michał Walicki, profesor zwyczajny Uniwersytetu Warszawskiego, wicedyrektor Instytutu Sztuki PAN.

Nota ZSRR do NRF

Sprzeczne z prawem uchwały Bundestagu

Rząd radziecki odrzucił podejmowane przez władze NRF próby roziągnięcia zachodnoniemieckiego ustawodawstwa i decyzji sądowych na obywateli i terytorium innych państw.

W nocy, przekazanej 22 sierpnia przez ambasadora ZSRR w Bonn Carapkina sekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych NRF Carstensowi, rząd radziecki oświadcza, że uchwalona przez Bundestag w dniu 23 czerwca br. ustawa, jak również inne podobne akty ustawodawcze i sądowe nie mogą mieć żadnej mocy prawnej.

Nota radziecka stwierdza, że uchwalona przez Bundestag ustawa i inne sprzeczne z prawem kroki NRF są wyrazem spychającej się z szerokim potępieniem narodów polityki, której ostatecznym celem jest podważenie powojennego ładu w Europie i naruszenie istniejących granic państw europejskich.

Wczasy po rosyjsku

22 bm. w pow. myślenickim zakończył się obóz letni w ramach UNESCO (nauki jez. rosyjskiego), który trwał od 28 lipca. Z pobytu na obozie korzystało 110 młodzieży ostatnich lat licealnych woj. krakowskiego, łódzkiego i warszawskiego. Związek Radziecki reprezentowało 20 osób, w tym 10 profesorów.

Wczoraj na zakończenie obozu, w Prezydium WRN w Krakowie odbyło się spotkanie z gośćmi radzieckimi. W przyjacielskiej rozmowie wyrażali oni swoją wdzięczność za umożliwienie im przyjemnego i pożytecznego wypoczynku w pięknym rejonie Myślenic. Z kolei w imieniu Prezydium WRN ob. mgr W. Zydrón podziękował radzieckim uczestnikom obozu za pracę umożliwiająca młodzieży polskiej lepsze opanowanie języka rosyjskiego oraz poznanie kultury rosyjskiej. Gościom wręczono upominki przedstawiające piękno naszego regionu. (W)

Sztuczne satelity — początek rewolucji w łączności

Zastosowanie sztucznych satelitów w telekomunikacji jest skokiem naprzód, który można porównać z rewolucją spowodowaną w transporcie przez samochód a potem samolot — stwierdzają eksperci z całego świata w opublikowanym tego roku raporcie UNESCO. Specjalnie zorganizowane obrady na temat perspektyw zastosowania sztucznych satelitów zgromadziły uczonych i specjalistów tej miary co prof. N. I. Czistiakow z Instytutu Telekomunikacji w Moskwie, H. Dieuzeide — kierownik badań Radia i Telewizji Oświatowej Krajowego Instytutu Pedagogiki w Paryżu, O. Rydbeck — dyrektor generalny radia szwedzkiego, minister nadzwyczajny i pełnomocny prof. W. Sobakin — stały delegat Zw. Radzieckiego w UNESCO, wybitny socjolog amerykański W. Schramm, dyrektor Instytutu Badań w Zakresie Telekomunikacji Uniwersytetu Stanford w Kalifornii i wielu innych.

Działają już satelity typu Molnia i Early Bird, pozwalające na łączenie się między dwoma punktami i przesyłanie wszelkich przekazów telekomunikacyjnych, rozmów telefonicznych, telegramów, fotokopii, danych, programów radiowych i programów telewizyjnych zarówno czarno-białych jak i kolorowych. W najbliższych latach zostaną prawdopodobnie uruchomione tzw. satelity rozdzielcze, zdolne do przekazywania programów radiowych i telewizyjnych do nazimych stacji odbiorczych średniej wielkości, które będą przekazywały te programy sieci stacji konwencjonalnych, docierających do odbiorców, posługujących się odpowiednio przystosowanymi odbiornikami. W nieco dalszej przyszłości zaistnieje możliwość uruchomienia tzw. satelitów radiowych, nadających bezpośrednio do odbiorców na olbrzymich przestrzeniach, korzystających ze zwykłych odbiorników, wyposażonych jedynie dodatkowo w specjalne, lecz stosunkowo proste i tanie anteny. Satelity radiowe będą improwacją szczególnie kosztowną, gdyż wymagają potężnych źródeł energii, specjaliści oceniają jednak, że

już za jakieś 10 lat świat będzie mógł sobie na nie pozwolić.

Tak więc stoimy w obliczu rewolucji w łączności. Blyskawiczne połączenie telefoniczne z Moskwą, Paryżem, Kamczatką czy Hawajami, kosztujące tyle co rozmowa Kraków — Słomniki, stanie się zjawiskiem nie tylko możliwym, lecz zapewne zdziwiająco się codziennie. Olbrzymia ilość informacji natychmiast przekazywanych w dowolny punkt globu ziemskiego, w połączeniu z zastosowaniem elektronowych maszyn liczących, stworzy zupełnie nowe, niezmiernie szerokie możliwości w takich choćby dziedzinach jak meteorologia, handel międzynarodowy i całe życie gospodarcze. Osobny, ważny rozdział tego przełomu to nowe możliwości kształcenia obywateli, zarówno młodzieży jak i dorosłych, za pomocą rozbudowanej sieci telewizji oświatowej pokrywającej całe kraje i kontynenty. Jest to szczególnie cenna możliwość dla tzw. krajów rozwijających się, np. dla krajów Afryki i Azji. Przewiduje się, że satelity zrewolucjonizują też służbę zdrowia: możliwe będzie udzielanie konsultacji lekarskich i przeprowadzanie szeregu badań na bardzo wielką odległość, przez największe ośrodki medyczne, skupiające najlepszych specjalistów i najnowocześniejszą aparaturę i obsługujące całe wielkie obszary.

Trudno szczegółowo przewidzieć wszystkie społeczne konsekwencje tej wielkiej przemiany. Socjologowie zwracają uwagę, że trzeba się liczyć z szybkim, ogólnym wzrostem poziomu wykształcenia i wiedzy ludzi. Satelity

przyniosą jednak nie tylko same błogosławieństwa, wraz z nimi pojawią się też nowe, trudne problemy, wymagające nowych rozwiązań. Tak wielka ilość błyskawicznie przekazywanych informacji wywrze na ludzi nacisk w kierunku coraz szybszego podejmowania decyzji, zwiększy jeszcze napięcie, w którym żyjemy. Wszelkstronna informacja ułatwi te decyzje, szybkość ich podejmowania będzie jednak utrudniała ich poprawność. Najsilniejszym skutkiem społecznym ma być usunięcie poczucia oddalenia w krajach, które dziś jeszcze potrzebują lat na wchłonięcie najnowszych informacji, przedstawiających aktualny obraz świata.

Problemy polityczne i organizacyjne będą, jak się zdaje, znacznie trudniejsze, niż sprawy techniczne. Np. przydzielenie częstotliwości poszczególnym nadawcom tak, by poszczególne programy nie kolidowały ze sobą na tych samych falach. Trudne zagadnienie to narodowa suwerenność i kontrola programów. Możliwość przekazywania dowolnych programów poprzez wszystkie granice, docierających do obywateli najróżniejszych krajów, bez kontroli i wpływu władz tego kraju, kryje w sobie zarodek konfliktów i wymaga skomplikowanych porozumień międzynarodowych.

Jednak świat nie jest już w stanie i zapewne nie ma wcale ochoty uchronić się od korzyści i kłopotów wynikających z rozwijającej się coraz szybciej rewolucji telekomunikacyjnej. Za kilka, najdalej za kilkanaście lat, zmiany te zaczną wywierać bezpośredni wpływ na nasze codzienne życie. **JACEK ADOLF**

Jawajski teatr cieni w Pałacu Sztuki

Po zakończeniu pierwszego Międzynarodowego Biennale Grafiki w Pałacu Sztuki obejrzymy wystawę „Sztuka mórz południowych”. Wystawa ta eksponowana poprzednio w Salonie Wystawowym TPSP w Nowej Hucie, a zorganizowana przy pomocy Muzeum

Etnograficznego w wersji krakowskiej będzie znacznie powiększona. Zobaczymy na tej wystawie wyroby z kości, broń, bumerangi, maski, tkaniny batikowane i jawajski teatr cieni. W związku z tym organizatorzy wystawy zamierzają urządzić pokaz takiego teatru przy czym jawajskie cienie odegrają fragment którejś ze sztuk współczesnych. Następnie w Pałacu Sztuki odbędzie się wystawa rzeźb Konstantego Laszczki i nigdy nie pokazywanych jego obrazów (w tym roku przypada 100-letnia rocznica urodzin artysty). Równocześnie w jednym z sal — wystawa rzeźby L. Demarczyka — ojca znanej piosenkarki. A w końcu roku — tradycyjny konkurs szopek.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków ul. Wielopole 1. T-1

Mięta na tony

W Krakowskich Zakładach Zielarskich „Herbapol” — sezon w pełni. Od dwóch tygodni trwa tutaj skup ziela mięty pieprzowej, uprawianej przez plantatorów za-

„Wanda” kinem panoramicznym

Z końcem roku Woj. Przeds. Kin przystępuje do modernizacji kina „Sztuka”, przygotowuje się również dokumentację na przebudowę kina „Wanda”. Placówka ta nie przechodziła jeszcze remontu kapitalnego i czas najwyższy zmodernizować ją i rozbudować.

Po remoncie, którego rozpoczęcie przewidziane jest na rok 1968 — „Wanda” będzie kinem panoramicznym.



Ostatnie dni wakacji i ostatnie dni zabawy nad rzeką... myśli Celinka. Trzeba jeszcze używać i poswawolić!

Fot. J. Urbanik

Przed świętem kolejarza

11 września obchodzić będzie swoje doroczne święto 35-tyśięcna rzesza kolejarzy okręgu krakowskiego. Akademię okręgową przewidziano na 10 września, w której wezmą udział przedstawiciele wszystkich służb kolejowych z woj. krakowskiego i rzeszowskiego. Poza tym w większych węzłach kolejowych odbędą się lokalne uroczystości. Na centralną akademię

z okazji „Dnia Kolejarza” w Warszawie wyjedzie 150 przodujących pracowników okręgu.

Wielu zasłużonych pracowników zostanie udekorowanych odznaczeniami państwowymi i odznaką „Przodujący Kolejarz”.

Witając swoje święto załogi poszczególnych jednostek podjęły dodatkowo okolicznościowe zobowiązania o wartości ok. 2 mln zł., realizacja których pozwoli na przedterminowe wykonanie zadań, ich przekroczenie oraz na poprawę warunków bhp. (gr)

Dla walczącego Wietnamu

Włączając się do ogólnokrajowej akcji potępiającej zbrodniczą działalność agresorów amerykańskich w Wietnamie oraz w pełni solidaryzując się z tym bohaterskim narodem, żołnierze Krakowskiego Pułku Obrony Terytorialnej im. Bartosza Głowackiego przeprowadzają zbiórkę pieniężną na pomoc dla walczącego Wietnamu oraz oddają honorowo krew.

Do chwili obecnej żołnierze tego Pułku zebrali około 11 tysięcy złotych, przy czym na szczególne wyróżnienie zasługują: st. szer. Jan Bacia, szer. Stefan Ciula, szer. Andrzej Kisielewski, szer. Stanisław Grela oraz kapral Andrzej Buczkowski.

Oddać honorowo krew zadeklarowało 97 żołnierzy Pułku. (l)

Radzimy skorzystać z okazji

Krakowskie składy opałowe są obecnie pełne węgla i to węgla w. bardzo dobrego gatunku, bo pochodzącego z kopalni „Kazimierz”.

Przypominamy, że do końca września obowiązuje w naszym mieście wolnorynkowa sprzedaż węgla, polegająca na tym, że każdy może nabyć taką ilość opału, jaka jest mu potrzebna, niezależnie od wysokości przynagłego „limitu”.

Z końcem przyszłego miesiąca wygasa również ratałna sprzedaż węgla na tzw. czeiki zaopatrzeniowe, które wydają swoim członkom kasy zapomogowo-pożyczkowe, działające przy radach zakładowych poszczególnych przedsiębiorstw. (l)

ORS w Podgórzu

Dyrekcja krakowskiego „ORS-u” otrzymała od Dzielnicowej Rady Narodowej w Podgórzu lokal, mieszczący się na parterze domu przy Rynku Podgórskim 12. Po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych pomieszczeń, zostanie tutaj uruchomiona, trzecia w naszym mieście placówka tej popularnej („ORS”) dyspoluje obecnie dwoma przedstawici-

cielstwami: w Starym Mieście przy ul. Wiślniej oraz w Nowej Hucie.

A jeśli już o sprzedaży ratałnej mowa: w okresie od stycznia do 31 lipca br. „ORS” udzielił mieszkańcom Krakowa kredytu na kwotę 151 mln zł, więc o ok. 30 mln zł więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Na pierwszym miejscu pod względem ilości dokonanych przez krakowian zakupów znajdują się telewizory, następnie lodówki, w dalszej kolejności — odzież, meble i artykuły motoryzacyjne. (l)

Komunikat MO

Komenda Miejska MO w Krakowie prosi niżej wymienione osoby: ● Kobieta, która w dniu 21 lipca br. około godz. 10. przystąpiła się telefonicznie z Komendą Miejską MO w Krakowie na nr telefonu 239-21, wewn. 293 w sprawie kompletu marki „Waterman”; ● Mężczyznę, który w dniu 23 lipca 1966 r. około godz. 13 porozumiewał się telefonicznie na ten sam numer i w tej samej sprawie o osobiste zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego nr 24 pokój nr 65 oficyjna lewa — codziennie w godzinach od 8 do 15.

Równocześnie Komenda Miejska MO zapewni obu osobom całkowitą dyskrecję, a zarazem zapewni zwrot wszystkich kosztów poniesionych w związku z niniejszą sprawą. Osobom tym zapewnia się również nagrodę.



Utrata urlopu

„Józefa”. Od stycznia br. jestem na zwolnieniu chorobowym. W czerwcu br. zakład pracy mnie zwolnił z pracy. Czy mam prawo do urlopu? Jeżeli choroba i nieobecność w pracy trwała dłużej niż 3 miesiące, pracownik traci prawo do urlopu wypoczynkowego za bież. rok. Podstawa prawna: art. 3 ustawy o urlopach w przemyśle i handlu oraz pismo MPiOS z 26. VI. 1952 Nr PO-13c-63/52. (JP)

Przedawnienia nie ma

M. M. Od 1914 r. do 1924 r. pracowałam przymusowo na terenie Niemiec, gdzie straciłam zdrowie do tego stopnia, iż więcej już pracy podjąć nie mogłam. Czy w tej sytuacji mam możliwość starania się o rentę inwalidzką?

Ponieważ dekret o przedawnieniu nie istnieje, może Pani składać wniosek o rentę inwalidzką z tym, iż będzie Pani musiała udowodnić — co zaznaczamy — po tylu latach nie będzie łatwe — iż inwalidztwo powstało w czasie pracy lub najdalej w 2 lata po jej ustaniu. Szczegółowych informacji zasięgnij Pani w ZUS-ie, Kraków, Pędzichów 27 wydz. rent. (mar)

Lodówki i... matematyka

„Czytelniczka”. Chcę kupić lodówkę (gdz) obecnie potaniały) i jestem ciekawa ile prądu zużywa mieszczenie lodówka np. „Sron”, „Yeti” lub „Foka”? Ile to jest w przeliczeniu na złote?

Zużycie energii elektr. przez wymienione lodówki przedstawia się następująco: „Sron” i „Yeti” mają moc 160 W, a „Foka” — 140 W. Znaczy to, że na 1 godzinę pobiera ona 160 W × 12 godz. = 1,68 kWh. To pomnożone przez 30 dni = 1,68 kWh × 30 = 50,4 kWh × 0,90 zł (koszt 1 kWh) = 45,36 zł miesięcznie. W ten sam sposób może Pani obliczyć zużycie energii przez lodówkę „Sron” i „Yeti”. (am)

Przekazanie dodatku

A. B. Tam, gdzie mieszkam poprzednio, otrzymywałem połowę dodatku mieszkaniowego. Teraz przeniosłem się do mieszkania spółdzielczego. Co trzeba zrobić, żeby moja część dodatku przeszła na rodzinę pozostałą w starym mieszkaniu?

Wyprowadzający się powinien — przed wymeldowaniem się — uzyskać z zakładu pracy, w którym jest zatrudniony, zaświadczenie o wysokości aktualnie pobieranego dodatku mieszkaniowego i przedstawić je w ADM, wskazując jednocześnie osobę, której dodatek zostanie przekazany. ADM po przeprowadzeniu odpowiednich zmian w przechowywanej u siebie karcie lokatorskiej wydaje zaświadczenie osobie przejmującej dodatek. W zaświadczeniu tym ADM powiadomiła zakład pracy zatrudniającej osobę przejmującą dodatek o wysokości przejętego dodatku, z zaznaczeniem terminu, od którego będzie następowała wypłata. (wl)

Kursy gry na gitarze

„Amatorzy”. Gdzie moglibyśmy nauczyć się grać na gitarze?

Radzimy zwrócić się do Krakowskiego Domu Kultury (Rynek Gl. 27), który od 6. IX. br. rozpoczyna kursy gry na gitarze. Nauka odbywać się będzie w środy i soboty od godz. 16 do 22.30, a trwać będzie przez 5 miesięcy. Jednorazowa opłata za kurs wynosi 150 zł. Wpisu dokonać można w sekretariacie. (s)

Termin 2 tygodnie

„Pracowniczka umysłowa”. Pracuję już pół roku i jeszcze nie mam legitymacji ubezpieczeniowej, personalny mój, że mam czas, że muszę jeszcze poczekać, czy tak jest w istocie?

Nie, instrukcja CRZZ w sprawie leg. ubezpieczeniowych mówi wyraźnie, że zakład pracy jest obowiązany wydać legitymację ubezpieczeniową w terminie nie dłuższym niż 2 tygodnie po przyjęciu pracownika do pracy. (ol)

„Prawo i Ty”

Czy można odziedziczyć mieszkanie?

To znaczy: czy mieszkania podlegające publicznej gwałtowności, a więc tzw. kwaterunkowe, w ogóle można po kimś dziedziczyć? I tak — i nie! A kiedy? A k? Otóż tę kwestię wyjaśnia art. 17 prawa lokalowego, który mówi m. in., że „w razie śmierci najemcy, jego małżonki i inni członkowie rodziny mieszkający w nim stale do chwili śmierci, wstępują w stosunek najmu”. Co to oznacza w praktyce? Jeśli umrze główny najemca lokalu (lub część lokalu, stanowiącej jednak osobny przedmiot najmu, np. pokój we wspólnym mieszkaniu), to w umowę najmu (w przypadkach mieszkania kwaterunkowego — umowę najmu opartą na przydziale) wstępuje małżonka zmarłego, który staje się teraz prawnym najemcą. Jeżeli mieszka tylko syn, córka lub inny dorosły bliski krewny — to właśnie ta osoba wstąpi teraz w stosunek najmu. O ile zaś zamieszkuje w tym lokalu — poza małżonką — również i inni członkowie jego rodziny: dzieci, wnuki — to utrzymują oni i nadal swe uprawnienia kwaterunkowe: nie mogą być ani usunięci, ani umniejszeni w swych prawach metrażowych, korzystaniu z przynależności itp. W drodze polubownego porozumienia rodzinnego może również np. najemca zostać nie wdowa po zmarłym lecz dorosły syn, córka itd.

Tylko — jeden warunek: wszystkie te osoby muszą być

bliskimi członkami rodziny, domownikami zmarłego najemcy — którzy zamieszkiwali z nim stale do chwili jego śmierci. Władze lokalowe w takich sytuacjach badają zazwyczaj, czy osoby ubiegające się o „dziedziczne” wstąpienie w umowę najmu rzeczywiście zamieszkiwały w rodzinnej wspólnocie ze zmarłym, czy też np. zameldowały się do tego mieszkania na jeden dzień przed śmiercią najemcy, dla spekulowania właśnie na owym „dziedziczeniu”. Nadmienić należy, że te same zasady „dziedziczenia” mają zastosowanie wobec lokatorów domków jednorodzinnych wyłączonych spod kwaterunku, o ile lokatorzy ci zamieszkiwali w owych domkach jeszcze przed wyłączeniem, na podstawie przydziału lub innego równorzędnego tytułu prawnego.

Nie można natomiast zapisać komuś obcemu lub nawet krewnemu, lecz nie współzamieszkiwającemu, swojego mieszkania w testamentie na wypadek śmierci. Takie „przepisywanie” za kogoś lokalu są prawnie bezcelowe i bezskuteczne: o osobie przyszłego najemcy rozstrzygnie w drodze przydziału władza lokalowa. Dotychczasowy obcy domownik lub sublokator zmarłego ma oczywiście prawo ubiegać się o przydział tego mieszkania, organy lokalowe jednak mogą, ale bynajmniej nie muszą uwzględnić jego próśb.

